

Nie na rentę

04.05.2010.

Maksymalnie 7 tysięcy rolników będzie mogło w tym roku liczyć na przyznanie rent strukturalnych. Ponieważ w 2009 roku nabór się nie odbył można się spodziewać, że teraz zainteresowanie będzie ogromne. A wielu rolników niestety odejdzie z kwitkiem.

Pierwsze renty strukturalne polscy gospodarze otrzymali w latach 2004-2006. Były one wyjątkowo hojne. Rolnik mógł liczyć nawet na miesięczną wypłatę ponad 2 tysiące złotych. Część pieniędzy na to działanie wzięto z funduszy na lata 2007-2013.

Andrzej Górczyński – KRIR: błędem było, że te renty strukturalne kiedyś były za wysokie, źle ktoś policzył, że część rolników dostawała wysokie renty strukturalne, a dziś część rolników nie dostaje bo nie ma pieniędzy w PROW-ie, gdyby było to utrzymane.

W efekcie w kolejnych latach nabór wniosków przeprowadzono tylko w 2007 i 2008 roku. Na kolejny nie wystarczyło już pieniędzy. Rząd rozpoczął więc starania w Komisji Europejskiej, aby zmienić zasady rozdysponowania pieniędzy w ramach poszczególnych działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bruksela zgodziła się, aby odebrać część pomocy finansowej dla przedsiębiorców i przekazać ją właśnie na renty. W ten sposób budżet tego działania powiększył się o 362 miliony euro. Dzięki czemu w trzecim kwartale tego roku odbędzie się nabór wniosków. Niestety w porównaniu z poprzednimi latami tym razem niewielu chętnych renty otrzyma. Pieniądzy wystarczy dla 6 maksymalnie 7 tysięcy osób.

Artur Ławniczak – wiceminister rolnictwa: jest taka pula pieniędzy nie ma niestety większej i tak przesunęliśmy z innych działań, aby dać szansę tym, którzy chcą przekazać nie obiecujemy, że będzie więcej bo nie ma po prostu pieniędzy.

Pieniędzy braknie mimo to, że renty strukturalne w latach 2007-2013 są dwukrotnie niższe niż te z pierwszych lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze